Rok V | Nr 12

Poznań, 15 czerwca 1947



ADRES REDAKCJI:
Poznań, Limanowskiego 11
ADMINISTRACJI:
Poznań, Limanowskiego 24

KONTO P. K. O. nr V-945

PRENUMERATA:
rocznie . . . zł 240
kwartalnie . . „ 60
pojedynczy numer „ 20

OGŁOSZENIA
drobne: 1 słowo . zł 10
napis: 1 słowo . „ 20
reklamy 1 cm² . . „ 20

Wychodzi 2 razy w miesiącu

Dnia 10 czerwca 1947 wniesiony został na ręce Ob. Ministra Poczt i Telegrafów następujący:

MEMORIAŁ

Związku Zrzeszeń Emerytalnych o zwolnienie emerytur od opłat pocztowych

– Do Obywatela Józefa Putka
Ministra Poczt i Telegrafów
w Warszawie

Poznań, dnia 10. czerwca 1947

Wielce Szanowny Obywatelu Ministrze!

Związek Zrzeszeń Emerytalnych przedkłada Obywatelowi Ministrowi uchwaloną na zebraniach wszystkich Zrzeszeń Emerytalnych w Polsce prośbę o zwolnienie wypłacanych emerytom państwowym, wdowom i sierotom zaopatrzeń emerytalnych od opłat pocztowych.

Prośbę powyższą uzasadnia Związek jak następuje:

Wypłacane przez Państwowy Zakład Emerytalny emerytury to skromna zapomoga państwowa na życie dla najbiedniejszej w Polsce warstwy społecznej, która sterana wiekiem i pracą przeszła po długoletniej służbie dla Państwa i społeczeństwa w zasłużony stan spoczynku.

Pensje wdowie i sieroce to zapomoga dla wdów i sierót po zmarłych i pomordowanych oraz zamęczonych w obozach koncentracyjnych urzędnikach państwowych i emerytach. — Powyższe zasiłki nie wystarczają na najskromniejsze utrzymanie, od nich ponadto ściągają Urzędy pocztowe dość wysokie, bo wynoszące obecnie kilkanaście złotych opłaty pocztowe, co stanowi poważną lukę w budżecie rodzin emeryckich.

Ustawa emerytalna nie przewiduje żadnych potrąceń za doręczanie emerytur. — Naszym zdaniem budżet dochodowy Ministerstwa Poczt i Telegrafów wytrzyma zrezygnowanie z dochodu za doręczanie emerytur państwowych emerytom, wdowom i sierotom.

Spotykając się z odczuciem naszego ciężkiego położenia we wszystkich Ministerstwach, śmiemy prosić Pana Ministra o przychylne załatwienie naszego niniejszego podania.

Za Zarząd Związku Zrzeszeń Emerytalnych

Tarczewski, sekretarz — Gizella, prezes

Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 5. III. 1947 r.

wydane w porozumieniu z Ministrami: Skarbu, Komunikacji, Poczt i Telegrafów, Leśnictwa, Administracji Publicznej oraz Ziem Odzyskanych o pomocy leczniczej dla osób, pobierających zaopatrzenia emerytalne lub renty.

Na podstawie art. 2 dekretu z dnia 8 stycznia 1946 r. o zmianie i uzupełnieniu, ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. R. P. Nr 4, poz. 28) zarządza się, co następuje:

§ 1. Prawo do pomocy leczniczej z ubezpieczalni społecznych na podstawie niniejszego rozporządzenia mają osoby pobierające:

1. zaopatrzenia emerytalne (uposażenia emerytalne, pensje wdowie i sieroce) ze Skarbu Pań-

Czas odnowić prenumeratę na III kwartał

stwa, z instytucyj, przedsiębiorstw lub zakładów państwowych albo samorządu terytorialnego, bądź też z innych instytucyj publicznoprawnych,
2. renty z instytucyj ubezpieczeń społecznych.

§ 2. Pomoc lecznicza na podstawie niniejszego rozporządzenia nie przysługuje osobom, które mają prawo do pomocy leczniczej na innej podstawie, jak również osobom, pobierającym renty z tytułu utraty mniej niż 50% zdolności do zarobkowania na skutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej.

§ 3. 1. Właściwą do udzielenia pomocy leczniczej na podstawie niniejszego rozporządzenia jest ubezpieczalnia, w której okręgu ma miejsce zamieszkania osoba, pobierająca zaopatrzenie lub rentę.

2. Jeżeli zatrudnienie, z tytułu którego przysługuje zaopatrzenie, wymienione w § 1 pkt. 1), jest zwolnione od obowiązku ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa, do udzielania pomocy leczniczej osobom, pobierającym zaopatrzenia, obowiązana jest organizacja pomocy leczniczej, właściwa dla pracowników czynnych; pomoc ta powinna być udzielana co najmniej w zakresie i na warunkach, określonych w niniejszym rozporządzeniu.

§ 4. 1. Zakres pomocy leczniczej, udzielanej na podstawie niniejszego rozporządzenia, obejmuje opiekę lekarską, pomoc położniczą, lekarstwa i środki opatrunkowe oraz inne środki lecznicze i pomocnicze.

2. Zamiast pomocy leczniczej, określonej w ust. 1, ubezpieczalnia może umieścić chorego w szpitalu w przypadkach, gdy leczenie szpitalne jest niezbędnie potrzebne.

3. Świadczeń nieprzewidzianych w ust. 1 i 2, a w szczególności protez dentystycznych, środków pomocniczych przeciwko zniekształceniu i kalectwu, leczenia zdrojowiskowego, umieszczania w zakładzie dla umysłowo-chorych itp. Ubezpieczalnia udziela tylko na zlecenie i na rachunek instytucji wypłacającej zaopatrzenie lub rentę.

§ 5. 1. Pomoc lecznicza, określona w § 4 ust. 1 i 2, przysługuje również następującym członkom rodziny osoby, pobierającej zaopatrzenie lub rentę z tytułu własnej pracy:
1. żonie lub niezdolnemu do zarobkowania mężowi;
2. dzieciom (z małżeństwa, pozamałżeńskim, przysposobionym) i wnukom w wieku do lat 16, lub ponad 16 w razie niezdolności do zarobkowania, jeżeli zaś kształcą się w szkołach średnich — najdłużej do ukończenia 21 roku życia, lub — w razie odbywania studiów w szkołach wyższych — do ukończenia 24 roku życia.

2. Członkowie rodziny są uprawnieni do pomocy leczniczej tylko wtedy, jeżeli są przez pobierającego zaopatrzenie lub rentę całkowicie lub w przeważającej mierze utrzymywani.

§ 6. 1. Osobom pobierającym zaopatrzenia lub renty z tytułu własnej pracy, udziela się pomocy leczniczej bez ograniczenia co do czasu. Leczenia szpitalnego udziela się tym osobom, nie dłużej niż 28 tygodni w poszczególnym wypadku choroby.

2. Innym osobom uprawnionym, udziela się pomocy leczniczej w ciągu najwyżej 13 tygodni w roku kalendarzowym w poszczególnym wypadku choroby.

3. Przedłużenie leczenia może nastąpić w trybie przewidzianym w § 4 ust. 3.

§ 7. Dowodem uprawnień do pomocy leczniczej jest imienna legitymacja wraz z dowodem bieżącego pobierania zaopatrzenia lub renty (np. odcinek przekazu). Legitymację wystawia instytucja, wypłacająca zaopatrzenie lub rentę. Wzory legitymacji oraz sposób posługiwania się nimi i dokonywania wpisów ustala Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

§ 8. Do rozstrzygania sporów o świadczenia, udzielane przez Ubezpieczalnie na podstawie niniejszego rozporządzenia, właściwe są organa orzekające w sporach o świadczenia z ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa.

§ 9. Ubezpieczalnia w sprawach, nie unormowanych w niniejszym rozporządzeniu, stosuje przepisy dotyczące udzielania świadczeń na wypadek choroby i macierzyństwa ubezpieczonym i członkom ich rodzin.

§ 10. 1. Koszty pomocy leczniczej, udzielanej na podstawe niniejszego rozporządzenia, ponoszą instytucje wypłacające zaopatrzenia lub renty.

2. W razie zbiegu u jednej osoby uprawnień do kilku zaopatrzeń lub rent, koszty pomocy leczniczej ponosi tylko jedna instytucja w następującej kolejności.
1. W razie zbiegu renty wypadkowej lub powypadkowej z rentą z ubezpieczenia emerytalnego — Fundusz Ubezpieczenia od wypadków w Zatrudnieniu i Chorób Zawodowych;
2. w razie zbiegu renty z powszechnego ubezpieczenia społecznego z rentą z ubezpieczenia dodatkowego górników — właściwy fundusz ubezpieczenia powszechnego;
3. w razie zbiegu renty z ubezpieczenia społecznego z zaopatrzeniem z funduszów, wymienionych w § 1 pkt. 1, — instytucja wypłacająca kwotę wyższą.

§ 11. 1. Należności ubezpieczalni społecznych za świadczenia, określone w § 4 ust. 1 i 2, ustala się na podstawe przeciętnych rzeczywistych kosztów pomocy leczniczej w ubezpieczalniach społecznych jako ryczałtową miesięczną opłatę za każdą osobę, pobierającą zaopatrzenie lub rentę. Opłata ryczałtowa za osoby, pobierające zaopatrzenie lub renty pochodne (wdowie, sieroce lub dalszej rodziny), obejmuje grono rodzinne bez wzgl. na ilość osób.

2. Wysokość miesięcznej opłaty ryczałtowej ustalają zarządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej na okresy co najmniej kwartalne. Zarządzenia te ustalą również zaliczkowe opłaty na pokrycie bieżących wydatków ubezpieczalni w wysokości przeciętnych przewidzianych kosztów pomocy leczniczej.

3. Za świadczenia, udzielone na specjalne zlecenie instytucji wypłacającej zaopatrzenie lub ren-

tę (§ 4 ust. 3 i § 6 ust. 3), ubezpieczalnia społeczna pobiera rzeczywiste koszty.

§ 12. Opłatę ryczałtową uiszcza się począwszy od miesiąca, w którym wydano decyzję (dekret) o przyznaniu zaopatrzenia lub renty aż do miesiąca, w ciągu którego ustało prawo do pomocy lekarskiej. Miesiąc rozpoczęty liczy się za pełny.

§13. 1. Opłaty ryczałtowe (zaliczki) płatne są co miesiąc z dołu najpóźniej do dnia 10 następnego miesiąca.

2. Wpłacone zaliczki (§ 11 ust. 2) powinny być rozliczone w ciągu miesiąca po ustaleniu wysokości opłaty ryczałtowej.

3. Należności za świadczenia, udzielone na specjalne zlecenie instytucyj, wypłacających zaopatrzene lub renty (§ 4 ust. 3, § 6 ust. 3 i § 11 ust. 3), płatne są w ciągu miesiąca po otrzymaniu rachunku.

4. Do należności ubezpieczalni społecznych za świadczenia, udzielone na podstawie niniejszego rozporządzenia, stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek ubezpieczeniowych.

§ 14. 1. Podstawę obliczania kwoty miesięcznej opłaty stanowi liczba uprawnionych osób (gron rodzinnych), zamieszkałych w okręgu poszczególnych ubezpieczalni społecznych w dniu 1 każdego miesiąca.

2. Instytucje, wypłacające zaopatrzenia lub renty, są obowiązane w ciągu miesiąca po ogłoszeniu niniejszego rozporządzenia podać właściwym ubezpieczalniom społecznym liczbę uprawnionych osób (gron rodzinnych) według stanu w dniu 1 miesiąca ogłoszenia niniejszego rozporządzenia oraz przesyłać co miesiąc, najpóźniej do dnia 10 następnego miesiąca, zawiadomienie o zmianach (przyrosty, ubytki, przesiedlenia poza okrąg ubezpieczalni) poprzednio wykazanej liczby uprawnionych, wraz z obliczeniem należnej opłaty.

3. Instytucje, wypłacające zaopatrzenia lub renty, które obejmują swą działalnością cały obszar Państwa, mogą dokonywać zgłoszeń, określonych w ust. 2, i przeprowadzać rozrachunki za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Szczegółowy tryb tych rozrachunków ustali Zakład Ubezpieczeń Społecznych w porozumieniu z zainteresowanymi instytucjami.

4. Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozdziela należności za osoby, pobierające zaopatrzenia z instytucyj, wymienionych w ustępie poprzednim, oraz za rencistów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odpowiednio do liczby uprawnionych i wysokości kosztów pomocy leczniczej w poszczególnych ubezpieczalniach. Zakłady rozdziału tych należności oraz sposób rozrachunku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z ubezpieczalniami społecznymi za pomoc leczniczą dla rencistów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych określa instrukcja wydana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych i zatwierdzona przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej.

5. Instytucje, wypłacające zaopatrzenia lub renty, są obowiązane na żądanie ubezpieczalni społecznej lub Zakładu Ubezpieczeń Społecznych udzielać wszelkich wyjaśnień w sprawie obliczeń opłat miesięcznych oraz ewidencji osób, pobierających zaopatrzenia lub renty.

§ 15. 1. W celu rozliczenia należności ubezpieczalni społecznych z tytułu udzielania pomocy leczniczej osobom, pobierającym zaopatrzenie lub renty, w okresie od dnia 1 sierpnia 1944 r. do pierwszego dnia miesiąca ogłoszenia niniejszego rozporządzenia instytucje wypłacające zaopatrzenia lub renty ustalą w porozumieniu z właściwymi ubezpieczalniami społecznymi lub Zakładem Ubezpieczeń Społecznych (§ 14 ust. 3) liczbę osób (gron rodzinnych), którym w okręgu każdej ubezpieczalni społecznej wypłacono zaopatrzenia lub renty w poszczególnych miesiącach, począwszy od dnia 1 sierpnia 1944 r., a w przypadku późniejszego uwolnienia danego okręgu spod okupacji niemieckiej — od pierwszego dnia miesiąca po uwolnieniu lub rozpoczęciu działalności przez ubezpieczalnię społeczną.

2. W razie niemożności ustalenia liczby osób, które w okresie, wskazanym w ust. 1, pobierały zaopatrzenia lub renty w okręgach poszczególnych ubezpieczalni, instytucje wypłacające zaopatrzenia lub renty ustalą ogólną liczbę osób, którym wypłacono zaopatrzenia lub renty w poszczególnych miesiącach tego okresu. W przypadkach tych należy przeprowadzić rozrachunek za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

3. Instytucje, wypłacające zaopatrzenia lub renty, powinny obliczyć i wypłacić należności za okres wymieniony w ust. 1, w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia.

4. Na poczet należności za okres, wymieniony w ust. 1, instytucje wypłacające zaopatrzenia lub renty wpłacą zaliczki w ciągu miesiąca po ogłoszeniu niniejszego rozporządzenia.

§ 16. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Emerytury kolejowe

Z licznych korespondencji napływających z Kraju przebija rozżalenie na rzekomo nierównomierne traktowanie emerytów państwowych pod względem zaopatrzenia emerytalnego. Żalący się porównują przeważnie ich uposażenia z uposażeniami kolejarzy jako najlepiej udotowanymi. Zachodzi tu wielkie nieporozumienie. Emeryci kolejowi pobierają swoje uposażenia emerytalne nie z Państwowego Zakładu Emerytalnego ale z Funduszu Przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe, który sam pokrywa wydatki personalne a zatem i emerytury.

Jest prawdą, że byt emerytów kolejowych ustalony rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 25 lipca 1946 o zaopatrzeniu emerytalnym i odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe" (Dz. U. R. P. Nr 38 poz. 231) poprawiony został radykalnie, że emeryci PKP wysunięci zostali w swoim położeniu materialnym na czoło wszystkich

emerytów w Polsce zarówno państwowych jakoteż samorządowych i ubezpieczeniowych oraz instytucyj podległych Ministerstwu Skarbu i monopolowych, nie znaczy to jednak, by opływali oni w dostatki godne zazdrości. Świadczy o tym fakt, iż na posiedzeniu Prezydium Komitetu Ekonomicznego Rady Rady Ministrów w dniu 18 marca 1947 uchwalona została dalsza podwyżka świadczeń emerytalnych dla wszystkich kategoryj emerytów P. K. P. których jest około 70.000 a więc prawie o 50% więcej niż wszystkich emerytów państwowych razem wziąwszy.

W pierwszym rzędzie podwyższone zostały emerytury rodzinne tj. dla rodzin posiadających dzieci w wieku uprawniającym do dodatków rodzinnych.

Sukcesy te osiągają kolejowi emeryci na skutek swojej zwartej organizacji, gdyż nie ma między nimi ani jednego, który stałby poza swoimi Zrzeszeniami, wszyscy oni zgodzili się na potrącanie 1% z uposażenia emerytalnego na cele organizacyjne i dlatego przywódcy emerytów kolejowych śmiało mogą występować w imieniu wszystkich emerytów, gdyż za nimi stoi cały ogół i nikt temu zaprzeczyć nie potrafi.

Ostatnia podwyżka emerytów kolejowych wypłacona została w dniu 1 czerwca br. a więc równocześnie z wypłatą podwyższonych dodatków dla emerytów państwowych i wynosi jak następuje — a to:

a) dla emerytów pobierających zaopatrzenie emerytalne lub odszkodowanie za nieszczęśliwe wypadki na podstawie przepisów emerytalnych dla pracowników P. K.P. podwyżka ostatnia wynosi 750 zł miesięcznie bez względu na grupę uposażenia, wysługę emerytalną lub wysokość pobieranego dotychczas świadczenia (zatem nie robiono różnić kategoriowych jak przy emeryturach państwowych wychodząc z tej naprawdę demokratycznej zasady, że każdy człowiek ma jednakowy żołądek domagający się pożywienia, bez względu na to w jakim stopniu służbowym właściciel żołądka przeszedł na emeryturę). Ci wszyscy, którzy dotychczas otrzymali dodatek przejściowy 450 zł otrzymują dodatek w wysokości 1200 zł.

b) dla wdów, które pobierają zaopatrzenia wdowie i odszkodowanie za nieszczęśliwe wypadki podwyżka nowa wynosi 600 zł miesięcznie również bez względu na grupę pobieranego dotychczas świadczenia, wskutek czego wdowa, która pobierała dotychczas dodatek przejściowy 450 zł otrzyma zł 1050.

c) dla sierót, których matka lub macocha otrzymuje świadczenie emerytalne z tytułu służby ojca sierót, wynosi dodatek przejściowy kwotę 500 zł miesięcznie na każde dziecko bez względu na to w jakiej grupie płacy ojciec sieroty pozostawał, dla sierót, których matka lub macocha nie pobiera emerytury (ponowne wyjście zamąż, zawarcie małżeństwa z emerytem) dodatek przejściowy dla sieroty wynosi 700 zł.

d) dodatki rodzinne dla każdego członka rodziny zwiększone zostały za każdego członka rodziny z kwoty 100 zł na kowtę 500 zł miesięcznie.

Ażeby zobrazować ściśle uposażenie emerytów kolejowych i różnice pomiędzy ich uposażeniem a uposażeniem emerytalnym funkcjonariuszów Administracji Publicznych podajemy, że funkcjonariusz kolejowy w najniższej tj. 12 grupie uposażenia pobiera od 1 kwietnia 1947 następujące uposażenie:

1.	emeryt	samotny kwotę	3350 zł
2.	„	żonaty kwotę	3450 „
3.	„	żonaty z 1 dzieckiem	3950 „
4.	wdowa	bez sierót	2050 „
5.	„	z 2 sierotami	3050 „
6.	„	z 4 sierotami	4050 „

Podwyżkami świadczeń emerytalnych objęci zostali także od dnia 1 kwietnia 1947 renciści wypadkowi i b. Kasy Emerytalnej dla robotników kolei byłej dzielnicy pruskiej, ale na zasadach stosowanych w ubezpieczeniu powszechnym a mianowicie:

1. poszkodowany całkowicie niezdolny zł 3600,
2. częściowo niezdolny, niemniej jednak niż 21%, otrzymuje kwotę wynikłą z pomnożenia 3600 przez procent niezdolności do zarobkowania,
3. wdowy i sieroty pozostałe po ubezpieczonych zmarłych wskutek wypadku otrzymują:
   a) wdowa bez sierót względnie jedyna sierota bez rodziców 500 zł + 1100 zł = 1600 zł miesięcznie,
   b) wdowa z 2 sierotami otrzyma 500 + 500 + 500 + 1100 = 2600 zł miesięcznie.

Ponadto ubezpieczony całkowicie bezradny wskutek utraty zdolności do pracy otrzymuje jeżeli ukończył lat 18 dodatek za bezradność w kwocie 1800 zł, poniżej lat 18 dodatek w kwocie 1200 zł miesięcznie. Ponadto przysługuje rencistom dodatek na dziecko w wysokości 500 zł miesięcznie.

Osoba pobierająca rentę wypadkową otrzymywać może łącznie najwyżej 5400 zł miesięcznie.

Osoby pobierające renty z b. Kasy Emerytalnej dla robotników Kolei Państwowych b. dzieln. pruskiej otrzymują dodatek specjalny a mianowicie:

1. renciści pobierający renty inwalidzkie zł 2000
2. wdowy pobierające renty poinwalizkie „ 1400
3. sieroty pobierające renty poinwalidzkie „ 850 miesięcznie.

Zygmunt Gizella

EMERYCI

Kardynalnym obowiązkiem każdego pracodawcy jest zabezpieczenie starości pracownikowi, który przepracowawszy szereg lat w danym przedsiębiorstwie stał się w końcu niezdatnym do dalszej pracy. — Obowiązek ten wypływa nie tylko z poczucia odpowiedzialności moralnej, etycznej i społecznej ale także z przepisów prawnych.

Tak jak pracodawca ma możność i wolną wolę dobierania sobie odpowiednich pracowników, tak też pracownik zwłaszcza w młodszym wieku, posiadający odpowiednie kwalifikacje i przygotowanie do zawodu, ma prawo wyszukania sobie takiego pracodawcę, u którego praca dawałaby mu wewnętrzne zadowolenie dobrze spełnianego obowiązku, stwarzała możliwości wyróżnienia się i wybicia własnymi zdolnościami i pilnością, zapewniała ciągłość pracy, zabezpieczała byt jemu i jego rodzinie.

Za jednego z najodpowiedniejszych pracodawców uważano od dawnych lat w całym świecie — państwo. Szczytem marzeń przeważnej części młodzieży było osiągnięcie stanowiska w jakiejkolwiek gałęzi administracji państwowej, albowiem odpowiadało ono wszystkim powyższym pragnieniom pracownika, umożliwiało mu założenie własnej rodziny, było rękojmią zapewnienia spokojnej starości szczególnie w tych częściach ziem polskich, które przez politykę eksploatacyjną zaborców pozbawione były własnego przemysłu, gdyż surowce wywożono z nich celowo do innych części państwa zaludnionych przez rasę panującą, której pozostawione były korzyści płynące z przetwórczości, miejscowa ludność mogła być jedynie odbiorcą i konsumentem gotowych fabrykatów.

Zresztą jeszcze inne pobudki powodowały młodzież polską czasów przedwojennych do wstępowania do służby państwowej. W ostatnich dziesiątkach lat przed wybuchem wojny światowej wiedziano powszechnie, iż musi dojść do konfliktu zbrojnego między wrogami Polski i że z tego konfliktu musi ona wyjść wolna, niepodległa i zjednoczona. Świadczy o tym dziełko profesora Lutosławskiego wydane na szereg lat przed wybuchem wojny światowej, świadczą pisma ludzi tej miary co Jeż-Miłkowski, Studnicki i inni.

Ci myśliciele zachęcali w swoich pismach młodzież do wstępowania do wojska i do urzędów państw zaborczych twierdząc, że zmartwychwstająca Ojczyzna potrzebować będzie najbardziej ludzi wyszkolonych fachowo w dziedzinie wojskowej, sądowej, administracyjnej i politycznej ,że należy kształcić się w tych zawodach, by stać się potrzebnymi, gdy przyjdzie czas.

W każdym zaborze stosowano się do tych wskazań i postępowano tak, iż w chwili powstania Państwa Polskiego znaleźli się ludzie potrzebni w każdej dziedzinie życia państwowego. — Oni też pomogli do zmontowania aparatu państwowego, który ruszył odrazu bez większych tarć i gdyby nie awanturnicza wyprawa na Kijów zamiast na Gdańsk i Pomorze, byłaby Polska uniknęła wiele nieporozumień, nie doszłoby do niszczycielskiej wojny hitlerowskiej, nie byłoby płonących granic polskich.

Nie ma Polaka, który śmiałby zaprzeczyć, że Polska powstała wspólnym wysiłkiem Polaków z pod wszystkich trzech zaborów, dzięki ich niezmordowanej pracy nad urabianiem opinii wewnątrz i na zewnątrz kraju, dzięki ich patriotyzmowi, niezłomnemu dążeniu do wolności, dzięki bohaterstwu i poświęceniu szerokich rzesz męczenników dla sprawy niepodległości, dzięki propagandzie szerzonej zagranicą przez najlepszych synów naszej ojczyzny, dzięki geniuszom narodowym budzącym w świecie podziw dla narodu polskiego, wsławiającym imię Polski.

Kto zna życie miast i miasteczek polskich ten wie, że praca narodowa prowadzona była w pierwszym rzędzie przez zawodową inteligencję pracowniczą a szczególnie przez pracowników państwowych, którzy nie szczędząc trudów i ofiarności docierali do warsztatów rzemieślniczych i fabrycznych, do zagród chłopskich, szerzyli oświatę, budzili ducha narodu, wskazywali drogi wiodące do wolności.

Rzesze właśnie tych praowników żyją dziś w ciężkich warunkach.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że ciężkie warunki życiowe powstały wskutek wojny, która przeorała wszystkie wartości realne, zniszczyła zorganizowany ustrój wsi i miast, wtargnęła do prywatnych mieszkań spokojnej ludności, wdarła się do pojedyńczych rodzin rozbijając je, targnęła się na prywatne życie jednostek osadzając je w więzieniach, w obozach koncentracyjnych, wywożąc do przymusowych robót w głąb swego kraju, uśmiercając bez przesłuchów i sądów.

Najbardziej w tej wojnie, rozbite, zniszczone, ograbione ze wszystkiego co posiadało, pozbawione żywicieli — społeczeństwo polskie — czekało na koniec wojny, cieszyło się na spodziewane odszkodowania, które niemcy zapłacić muszą. Zgłoszone szkody były skrzętnie rejestrowane: niestety, na tym się skończyło. Na odszkodowania liczyli także emeryci państwowi. Nikt nie może przeczyć, że emeryci to część społeczeństwa polskiego, która jako inteligencja ucierpiała najwięcej w tej wojnie: mniej — dokuczał okupant robotnikom i chłopom, których potrzebował. Społeczeństwo otrząsa się z klęsk zniszczenia, odbudowuje warsztaty pracy, naprawia szkody, pokazuje światu swoją żywotność, siłę i moc polskiego ducha.

Emeryci pomagają w tym dziele w miarę możności i sił, jednak swoich warsztatów pracy odbudować nie są w stanie, gdyż pozostawiono ich podczas wojny w ogóle bez niczego, po wojnie nie dano im pomocy w odbudowie.

Emeryci nie szczędzą ofiarności i trudu w nadziei; że ich praca zostanie uznana, że nabyte prawa zostaną uszanowane, że będą uwzględnione ich postulaty stale wysuwane na zebraniach we wszystkich miastach Polski, przedstawione przez Stałą Delegację, poruszane na łamach ,,Emeryta"

a mianowicie: wypłacenie emerytur za czas okupacji, przyznanie ekwiwalentu za karty żywnościowe, stosowanie ruchomego mnożnika przy obliczaniu uposażeń równoległego z wzrostem cen, umożliwienie im nabywania środków opałowych i korzystania z przydziałów odzieży i obuwia, uchylenie opłat pocztowych od wypłacanych emerytur, zwolnienia dzieci emerytów, wdów i sierót od opłat szkolnych, objęcia opieką leczniczą emerytów wojskowych, policyjnych i straży granicznej, przywrócenia emerytom wojskowym zniżek kolejowych i powołania przedstawicieli Związku Emerytów do Komisji opracowującej nową ustawę emerytalną.

Postulaty nasze są słuszne i uzasadnione i powinny być uwzględnione. Ich urzeczywistnienie zależy w wielkim stopniu od nas samych, od naszej zwartości, od zorganizowania się, od wyrażenia wspólnej woli do ich zrealizowania. — Rozbici na luźne grupki z których każda pragnie czegoś innego, inaczej stawia kwestię swego istnienia, do niczego nie doprowadzimy, rozproszkowani nic nie uzyskamy.

Stworzenie jednego silnego Związku, skupiającego w sobie wszystkie organizacje emerytów jest koniecznością nieodzowną. Organizacje winny wytężyć wszystkie siły w tym kierunku, by na ich terenach każdy emeryt państwowy należał do Zrzeszenia emerytów i przyczyniał się do podtrzymania życia organizacyjnego.

Gdy spojrzymy wstecz na naszą pracę organizacyjną musimy stwierdzić, że pobudzone przez nas do życia placówki nie tylko istnieją ale rozwijają się, rozrastają i pociągają za sobą tworzenie wciąż nowych komórek emeryckich, gdyż w narodzie polskim tkwią niezmożone siły żywotne, które trzeba tylko pobudzić do życia i wprowadzić w ruch.

Nie możemy dopuścić do tego, by zarzucano nam, iż nie jesteśmy zorganizowani, że nie wiadomo z kim właściwie mówić na temat spraw ogólnych, gdyż każda jednostka działa na własną rękę, każda stawia inne postulaty, często nie przemyślane i rozbieżne, negujące to czego żądają inni.

Skupiać się, łączyć, stawać do szeregu, jest najwyższym zadaniem obecnej chwili. Kto nie jest z nami, ten jest przeciwko nam, o tym należy pamiętać i działać w tym kierunku, by ci którzy stają przeciwko nam nie byli w większości.

Sprawozdanie Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Koła Emerytów w Poznaniu

Dnia 18. maja br. tj. w dwuletnią rocznicę uruchomienia przedwojennego Związku Emerytów Państwowych Wdów i Sierót po funkcjonariuszach i emerytach państwowych w Poznaniu, odbyło się w auli 43 Szkoły Powszechnej przy ul. Berwińskiego Nadzwyczajne Walne Zebranie Związku Emerytów Koło Poznań.

Porządek dzienny obejmował sprawozdanie prezesa Okręgu Poznańskiego Ob. Gizelli na temat obecnej sytuacji emerytów państwowych oraz sprawozdanie Komisji budżetowej o finansach Koła poznańskiego wygłoszone przez Ob. Sierakowskiego.

W referacie swoim, który w streszczeniu podaliśmy w poprzednim nr., Ob. Gizella przedstawił przebieg prac Związku w ostatnich 2-ch latach oraz osiągnięcia w dziedzinie poprawy bytu. — Dzięki energicznej akcji organizacyjnej zdołał poznański Związek Okręgowy skupić wokół siebie w kilku pierwszych tygodniach istnienia 65 placówek emeryckich z całej Polski, które wyłoniły z siebie Stałą Delegację Zrzeszeń Emerytalnych jako reprezentantkę, istniejących w Polsce Stowarzyszeń Emerytów Państwowych.

Osiągnięciami Stałej Delegacji były:

1. wyjednanie podwyżki emerytur w formie dodatku przejściowego;
2. uchwalenie art. 25 ustawy emerytalnej ograniczającego możność zarobkowania;
3. wyjednanie opieki leczniczej dla emerytów wojskowych, policyjnych i straży granicznej. Odpis odnośnego rozporządzenia znajduje się na miejscu naczelnym.

W toku są starania o urzeczywistnienie dalszych postulatów a mianowicie:

a) przyznania ekwiwalentu za odebrane karty żywnościowe, gdyż podwyżka dodatku przejściowego różnicy tej nie wyrównuje;
b) wprowadzenie ruchomego mnożnika do uposażeń stosownie do zmiany cen rynkowych artykułów pierwszej potrzeby;
c) wypłacenia zaopatrzeń emerytalnych zaległych za czas okupacji, wzgl. przyznanie odszkodowań z tego tytułu zgłoszonych do rejestracji szkód wojennych, wynoszących 960 milionów złotych wartości przedwojennej, które okupant pokryć winien;
d) powołania do Komisji opracowującej nową ustawę emerytalną przedstawicieli zawodowego Związku Emerytów Państwowych;
e) umożliwienie emerytom, wdowom i sierotom nabywania po cenach kontyngentowych środków opałowych i przedmiotów odzieży i obuwia.

Zebrani uchwalili jednogłośnie prosić Stałą Delegację o poczynienie starań, by Państwowy Zakład Emerytalny potrącał przy wypłacie uposażeń emerytalnych 1% od poborów na rzecz Związku Zrzeszeń Emerytalnych, co byłoby uzasadnionym i sprawiedliwym i spowodowałoby należenie wszystkich emerytów do swojej zawodowej organizacji, bez wykorzystywania ofiarności drugich.

Zebrani uchwalili jednogłośnie podwyższyć składki miesięczne członków Koła Poznań do kwoty 15 zł.

Każdy emeryt winien stać się propagatorem „EMERYTA"

Listy z kraju

Tarnów, Okręgowy Związek Emerytów Państwowych i Samorządowych

Do

Obywatela Zygmunta Gizelli

Poznań

Wielce Sanownemu Obywatelowi mamy zaszczyt zakomunikować, że Walne Zgromadzenie naszego Związku odbyte w dniu 1 czerwca 1947, w uznaniu Jego wielkich zasług na niwie organizacji emerytów i obrony praw emerytalnych wielotysięcznych rzesz emerytów państwowych, *zamianowało Go Członkiem Honorowym tutejszego Związku.*

Wyrażając najwyższą naszą radość i wdzięczność z tego powodu, prosimy o przyjęcie tej żywiołowej uchwały do łaskawej wiadomości.

Z serc wołamy: „Racz Kochany Prezesie prowadzić dalej armię emerytów zrzeszoną w potężnym Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych aż do zupełnego zwycięstwa".

Tarnów, dnia 1 czerwca 1947

Za Zarząd

Sekretarz Kosiński *Prezes Jan Madej*

Z całego serca dziękuję Wam Kochani Emeryci w Tarnowie za tak zaszczytne wyróżnienie; naprawdę nie wiem, czy zasłużyłem na nie. Sukcesy osiągnięte przez emerytów są wynikiem wysiłków wszystkich Zrzeszeń, ich pracy i poparcia, ofiarności członków Stałej Delegacji a przede wszystkim przychylnego ustosunkowania się Władz Państwowych do zagadnienia emerytalnego. Silna organizacja emerytów zrzeszonych w jednym Związku, w którym nie brakłoby ani jednego emeryta jest marzeniem i celem mego życia. Gdyby wszyscy zrozumieli mnie i pomogli skupić emerytów dokonalibyśmy razem wielkiego dzieła.

Ściskam Wasze zacne dłonie szczerze oddany

Zygmunt Gizella

Mielec: Wprawdzie nie pod moim adresem skierowana została w Nr 10 „Emeryta" odpowiedź Redakcji na temat nieaktualności „loterii liczbowej", — ponieważ i ja jestem zwolennikiem zdobycia w podobny sposób dochodów dla Skarbu Państwa i taki projekt również podawałem, proszę o umieszczenie w „Emerycie" mego uzasadnienia dla podtrzymania wysuniętego przez p. Skorupskiego pomysłu.

Loterię klasową stworzono dla obciążenia klas zamożniejszych i inteligencji. — Dziś zamożniejszymi od inteligencji pracującej są chłopi i robotnicy, dlatego i im należy dać sposobność zabawienia się w loterię.

Próba loterii liczbowej wprowadzona przez niemców dawała dobre dochody, przestała istnieć z wybuchem wojny światowej, Senniki jeszcze istnieją, tak jak istnieją i nigdy nie przestaną istnieć bajki, które jakkolwiek nieprawdziwe, słuchane są chętnie dla rozweselenia znękanych umysłów. — Proponując loterię liczbową miałem na myśli stworzenie dochodu dla emerytów przez powierzenie im prowadzenia kolektur loteryjnych. Nadają się oni do takiego zatrudnienia i są ludźmi odpowiedzialnymi. Przekonanie moje ugruntowane jest na znajomości tego przedmiotu, gdyż przez kilka lat prowadziłem kolekturę loterii liczbowej. **Inż. J. H.**

Ostrów Wlkp. Na ostatnim zebraniu naszym utyskiwali nasi członkowie, że ostatnia podwyżka dodatku przejściowego nie wyrównała braków, jakie powstały na skutek odebrania nam kart żywnościowych, zwłaszcza, że od czasu uchwalenia dodatku z wstecznym działaniem od 1 kwietnia br. do dnia otrzymania tego dodatku artykuły spożywcze i pierwszej potrzeby nie tylko nie spadły w cenie ale poszły w górę, przeciwko czemu wypowiadał się ostro na wiecach w całej Polsce połączony „świat pracy" uchwalając podawane w prasie rezolucje. — Nawet minister przemysłu i handlu zajął odpowiednie stanowisko na ostatnim posiedzeniu Sejmu zapowiadając walkę ze spekulacją i podbijaniem cen. To wszystko jednak nas nie zbawi, zanim zapowiedziana akcja wejdzie w czyn i sprowadzi skutek życie nasze nie będzie ani lżejszym ani tańszym a niedobory będą rosnąć dalej.

Domagamy się wprowadzenia ruchomego mnożnika uposażeń stosownie do wzrostu cen, kontrolowanego co dwa tygodnie, tak by świat nie musiał wyzbywać odzienia i ruchomości na utrzymanie swych rodzin przy życiu.

Ponieważ na Walnym Zjeździe Delegatów Zrzeszeń Emerytalnych w Warszawie w dniu 15 czerwca br. spodziewani są najwyżsi Dostojnicy Państwa, prosimy o poruszenie powyższej sprawy na plenum zebrania i domaganie się przywrócenia dla emerytów państwowych kart żywnościowych I kategorii jesteśmy bowiem pracownikami państwowymi mimo, iż przeszliśmy na emerytury z powodu utraty zdolności do zarobkowania.

Gdańsk: Pomimo ogłoszeń Emeryta i powołania się na Dz. U. R. P. Nr 34/47 poz. 159 Ubezpieczalnie Społeczne odmawiają w dalszym ciągu pomocy leczniczej dla emerytów wojskowych, policyjnych oraz straży granicznej a ponadto utrudniają korzystanie z pomocy leczniczej emerytom Administracji Państwowej domagając się od nich każdorazowego poświadczenia, że pobierają emeryturę, przedkładania dekretu emerytalnego na którym byłoby potwierdzenie, iż danemu emerytowi pomoc lecznicza się należy a ponadto odmawiają wydawania okularów, pasów przepuklinowych itp.

Prosimy uprzejmie o poruszenie tej sprawy przy sposobności Zjazdu w Warszawie. Państwowy Zakład Emerytalny mógłby swoje stanowisko postawić całkiem jasno wobec Ubezpieczalni Społecznej i wyjaśnić jej, że jej postępowanie jest aspołeczne. Wojskowych odsyła się do szpitali wojskowych o porady lecznicze. Co mamy robić w tych miejscowościach, w których nie ma szpitali wojskowych? Co mają zrobić emeryci policyjni i straży granicznej, których dawne władze służbowe już nie istnieją Nawet istniejące szpitale wojskowe odmawiają udzielania pomocy leczniczej emerytom wojskowym, ich wdowom i rodzinom twierdząc, że z emerytami nie mają nic wspólnego.

Tak dalej być nie może. Wydane zarządzenie ogłoszone w Dzienniku Ustaw powinno być respektowane.

Komunikaty:

Urząd Wojewódzki Poznański
Nr Op. Sp. III. 1/36/46.

Poznań, dnia 30 maja 1947 r.

Do
Okręgowego Związku Emerytów Państwowych
w Poznaniu

W związku z artykułem zamieszczonym w dwutygodniku „Emeryt" pt. „*Kto ma rację*" Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej nadesłało następujące wyjaśnienie:

Kwestia właściwości ubezpieczalni społecznych do udzielenia pomocy leczniczej poszczególnym kategoriom emerytów zostanie w najbliższym czasie ostatecznie uregulowana. W sprawie tej Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zwróciło się do zainteresowanych Ministerstw z odpowiednimi propozycjami, przewidującymi udzielenie przez ubezpieczalnie pomocy leczniczej wszystkim tym kategoriom emerytów, które w służbie czynnej podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa i nie mają prawa do korzystania z lecznictwa w odrębnych organizacjach. Po wyjaśnieniu tej sprawy wszystkie zainteresowane instytucje otrzymają jednolite wskazówki, emeryci zaś uprawnieni do pomocy leczniczej z ubezpieczalni — odpowiednie dowody, co wykluczy na przyszłość kwestionowanie ich uprawnień.

Za Wojewodę
(—) podpis nieczytelny
Naczelnik Wydziału

Odnośne rozporządzenie już wyszło, podajemy je w niniejszym numerze.

Redakcja

Izba notarialna w Poznaniu ul. św. Marcina 16/17 Tel. 97-34 L. dz. 939/47 pismem z dnia 3 czerwca 1947 podała do wiadomości Okręgowego Związku Emerytów, że Poznańska Rada Notarialna w myśl art. 34 liczba 6 wyznaczy każdemu emerytowi notariusza do załatwienia czynności określonej (legalizacja dokumentów, zaświadczeń itp. wymaganych do uzyskania uposażenia emerytalnego) bez pobrania wynagrodzenia, o ile petent przedłoży razem z odnośnym podaniem zaświadczenie swej niezamożności wydane przez władzę lub potwierdzone przez Związek Okręgowy Emerytów Państwowych. Pieczęć urzędowa Rady Notarialnej Prezes Dr Piechocki.

Powyższe pismo podajemy do wiadomości członków a zarazem dziękujemy Poznańskiej Izbie Notarialnej za jej obywatelskie stanowisko.

Redakcja.

KOMUNIKAT
Zarządu Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowej Emerytów Państwowych z odp. ogran. w Poznaniu.

W związku z notatką umieszczoną w Nr. 9 „Emeryta" z dnia 1 maja br. w sprawie zakupna węgla przez Filie dla swoich członków, celem uniknięcia zbędnej korespondencji, Zarząd Spółdzielni podaje do wiadomości warunki od spełnienia których uzależnione jest otrzymanie kredytu:

1. Z kredytu, zgodnie z postanowieniami Statutu, korzystać mogą tyko członkowie Spółdzielni.
2. Członkiem Spółdzielni może być każda osoba fizyczna i prawna która podpisze odpowiednią deklarację i wpłaci wpisowe w wysokości 50 zł.
3. Udział członkowski wynosi 500 zł i płatny jest w ratach miesięcznych po 100 zł przytem pierwsza rata płatna jest przy podpisaniu deklaracji.
4. Pożyczka może być udzielona osobie fizycznej do wysokości 30.000 zł, osobie prawnej do wysokości 200.000 zł.
5. Kredyt udzielony jednemu członkowi nie może przewyższać sumy 10 razy większej od uiszczonych przez danego członka wpłat na poczet zadeklarowanych udziałów. (Przykład: Ażeby uzyskać pożyczkę w wysokości 30.000 zł należy mieć zapłconych 6 udziałów. Udziały te mogą być zapłacone po otrzymaniu pożyczki a to przez potrącenie odpowiedniej kwoty z przyznanej pożyczki).
6. Udziały oprocentowane będą po 6% w stosunku rocznym.
7. Pożyczka może być udzielona na weksel wystawiony in blanko i i żyrowany przynajmniej przez dwóch pewnych i materialnie odpowiedzialnych żyrantów.
8. Spłata pożyczki następuje ratami kwartalnymi, względnie jednorazowo zależnie od umowy.
9. Oprocentowanie pożyczki wynosi 10% w stosunku rocznym plus koszta manipulacyjne, których wysokość ustalona jest przez Związek Rewizyjny R. P.
10. Poza odpowiedzialnością udziałami, każdy członek Spółdzielni ponosi 3-krotną dodatkową odpowiedzianość udziałami za zobowiązania Spółdzielni.

Reflektujący na pożyczki winni wnosić odpowiednie wnioski wprost do Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowej Emerytów Państwojwych z odp. ogr. w Poznaniu ul. Limanowskiego 24.

Spółdzielnia Oszczędnościowo-Pożyczkowa Emerytów Państwowych z odp. ogr. w Poznaniu

Przysiuda　　Wimmer

Nakładem Okręgowego Związku Emerytów Państwowych w Poznaniu
Red. odpow.: Wiktor Pawłowski, Poznań, Limanowskiego 24. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej w Poznaniu. — K 2994!